

Wprowadzenie

„Kochać w ogóle znaczy wystawić się na zranienie. Pokochaj cokolwiek, a twoje serce z pewnością odczuje ból, a może nawet zostanie złamane” (C.S. Lewis *Cztery miłości*). Uchwycenie tego, co najistotniejsze w więzi łączącej kochających się ludzi, wymaga wielkiej wnikliwości i zdolności cierpliwego przesiewania powierzchownych doświadczeń w poszukiwaniu głębiej ukrytego tematu źródłowego. Wypowiedzenie tej istoty potrzebuje odpowiedniego języka, zdolnego do nazwania nienazywalnego. Czy wobec tego o miłości mogą mówić jedynie literaci, artyści, kompozytorzy...? Czy jedynie subtelność poetyckiej i muzycznej frazy jest zdolna pomieścić sensy zawarte w doświadczeniu więzi?

Intuicja Cliva Staplesa Lewisa zawarta w otwierającym wprowadzenie *passusie* znajduje paralełę w przewodniej myśli tej pracy, zaczerpniętej z tekstu Caryl Rusbult i Paula Van Lange opublikowanego w 2003 roku na łamach *Annual Review of Psychology* („dependence implies vulnerability”). Zależność, jedna z podstawowych cech więzi romantycznej, implikuje podatność na zranienia. Choć ściślemu językowi pracy naukowej brakuje być może literackiej finezji, spojrzenie na funkcjonowanie człowieka w relacji romantycznej z perspektywy psychologii niewątpliwie pozwala odkryć i nazwać coś z istoty, źródłowego tematu i owego „trudno nazywalnego” w miłości.

Pobrzmiwająca w tytule metafora wrażliwych strun osobowości nawiązuje do dwóch podstawowych punktów ciężkości tej pracy. By melodia mogła wybrzmieć, potrzeba strun, te zaś mają właściwą sobie wrażliwość. Niewprawne poruszenie struny grozi dysharmonią lub fałszem, zbyt słabe nie zdoła wydobyc odpowiedniego dźwięku, zbyt silne ten dźwięk wypaczy. Z drugiej strony dźwięki muszą istnieć w ściśle określonej współzależności i tak być wygrywane, by tworzyć konkretną melodię. Zaburzenie następstwa czasowego, dominacja jednej frazy nad drugą czy brak zaangażowania wszystkich potrzebnych głosów nie ujawnią potencjału tkwiącego w partyturze. Jak w muzyce piękno stanowi wyraz synergii instrumentu i kompozycji, tak w bliskiej relacji interpersonalnej, zwłaszcza romantycznej, szczęście wynika z wzajemnego oddziaływania niepowtarzalnych ludzkich osobowości i łączącej je więzi. Zagadnienia te – osobowość i więź – są tematem tej książki. W osobowości interesują nas zwłaszcza te cechy

(struny – pozostajemy w tej metaforze), które są potencjalnie najbardziej wrażliwe na wzajemne poruszenia partnerów połączonych romantyczną więzią. W relacji z kolei przedmiotem skupienia będą charakterystyki i przejawy współzależności, czyli sposobu, w jaki splecione są wzajemne doświadczenia partnerów.

Pierwszy rozdział poszukuje odpowiedzi na pytanie o wrażliwe typy i struny osobowości. Z ogólnego przeglądu teorii typów osobowości i wrażliwości interpersonalnej przechodzimy w nim do namysłu nad ich głębokimi biologicznie uwarunkowanymi źródłami (Nigg, 2006): wrażliwością na nagrody i kary (Smillie, 2008). Neuropsychologiczna teoria osobowości jako wyniku interakcji działania systemów wrażliwości na wzmocnienia autorstwa Jeffreya Graya (1976, 1987; Gray i McNaughton, 2000) jest tematem drugiego rozdziału. Omawia on koncepcję biologicznych źródeł ludzkiej wrażliwości na bodźce i odpowiadających za dostrzeganie, przetwarzanie i reagowanie na te bodźce trzech biobehawioralnych systemów wrażliwości na wzmocnienia: systemu aktywacji behawioralnej, systemu hamowania behawioralnego i systemu walki-ucieczki-znieruchomienia. W środowisku relacji romantycznej ważnym źródłem zarówno przyjemnych, jak i zagrażających bodźców, jest partner romantyczny.

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o istotę więzi w relacji romantycznej w rozdziale trzecim kierujemy się teorią współzależności (*interdependence theory*; Rusbult i Van Lange, 2003; Kelley i Thibaut, 1978). Sięgająca korzeniami teorii wymiany społecznej (Homans, 1958) teoria współzależności rozpatruje relację romantyczną w czterech aspektach: poziomu współzależności, wzajemności, odpowiedniości rezultatów interakcji dla stron relacji oraz podstaw współzależności (Kelley i Thibaut, 1978). Nie umyka jej także dynamika relacji romantycznej, dlatego poszukuje ona mechanizmów sterujących przemieszczaniem się partnerów między biegunami niezależności i bliskości w związku (Baxter i Montgomery, 1996). Rdzeniowym mechanizmem tego balansowania jest zdolność transformacji motywacji z egocentrycznej, chroniącej osobę przed zagrożeniem, w stronę prorelacyjnej, mającej na celu pogłębienie współzależności (Van Lange, De Cremer, Van Dijk i Van Vugt, 2007). Zdolność ta ujawnia się najpewniej w sytuacjach diagnozujących współzależność, takich, które pod znakiem zapytania stawiają relację romantyczną – w sytuacji gdy jeden z partnerów narusza normy relacyjne, powodując poczucie krzywdy u drugiej strony relacji. Reakcjami na takie sytuacje zarządzają mechanizmy regulujące współzależność (np. poczucie bycia cenionym przez partnera, zaufanie; Murray i Holmes, 2010).

Jak poruszane są wrażliwe struny osobowości w sytuacji współzależności i jak brzmią, gdy zostają trącone palcem kochanej osoby? W toku przeprowadzonych badań empirycznych ponad 1100 osób podzieliło się doświadczeniami, które przeżywają w swoich bliskich relacjach. Ich narracje i odpowiedzi w psychologicznych inwentarzach pozwoliły na sprecyzowanie roli wymiarów osobowości odpowiedzialnych za reagowanie na wzmocnienia pozytywne i awersyjne w różnych sferach funkcjonowania w romantycznej współzależności. Wyniki

zaczepnięto z badań empirycznych, przeprowadzonych w ramach przygotowania rozprawy doktorskiej pt. *Wrażliwość na wzmocnienia a sposoby reagowania na krzywdy w związkach romantycznych* pisanej pod opieką prof. dr hab. Eugenii Mandal. W tym opracowaniu uporządkowano je w 18 analiz tematycznych opisanych w rozdziałach czwartym i piątym. W rozdziale czwartym analizowano rolę reaktywności systemów wrażliwości na wzmocnienia dla orientacji motywacyjnych partnerów romantycznych, dla poziomu samooceny wyrażającego poczucie bycia cenionym przez partnera, zaufania, reakcji emocjonalnych na sytuacje naruszenia przez partnera norm relacyjnych i reakcji behawioralnych w tych sytuacjach, dla emaptyzowania i regulacji emocjonalnej wobec partnera. W rozdziale piątym poszukiwano odpowiedzi na pytanie o to, który spośród analizowanych mechanizmów regulacji zachowania wobec partnera romantycznego w sytuacjach diagnostycznych dla relacji romantycznej najlepiej wyraża rolę wrażliwych strun osobowości.

Pracę kończy rozdział zawierający podsumowanie uzyskanych wyników i ich implikacji. Praktyka kliniczna może skorzystać nie tylko na zidentyfikowaniu „czynnika ryzyka” wrażliwości na krzywdzące zachowania partnera i destruktywnego reagowania na te zachowania, ale także na otwarciu nowego pola analizy mechanizmów relacji w związku dzięki zastosowaniu ram teorii wrażliwości na wzmocnienia.